

Jak nauczyć dziecko odpowiedzialności?

Dziecko z rozwiniętym poczuciem odpowiedzialności nie tylko chętniej współpracuje z rodzicami i pomaga im, ale ma też większe szanse na sukces w szkole i dorosłym życiu.



Jak uczyć dziecko odpowiedzialności i obowiązkowości? Odpowiedź brzmi: przede wszystkim stopniowo i od najmłodszych lat, dzięki temu odpowiedzialność będzie dla niego czymś naturalnym. Co więcej, obowiązki, które będzie realizowało nie tylko dla siebie, ale także dla rodziny, mogą być dla niego źródłem poczucia spełnienia, realizowania istotnej roli, bycia potrzebnym i docenianym. Oczywiście, aby tak było, trzeba dać dziecku przekonanie, że jest doceniane.

Korzyści z odpowiedzialności

Poczucie odpowiedzialności to cecha bardzo pożądana społecznie i sprzyjająca osobistym sukcesom. Osoba odpowiedzialna i obowiązkowa to ktoś, na kim można polegać, kto wytrwale dąży do obranego celu i kto jest bardziej odporny na pokusy, które mogłyby go od tego celu odciągać. Oczywiście ma to

ogromne znaczenie w szkole – obowiązkowość i odpowiedzialność u dziecka sprzyja regularnemu uczeniu się i odrabianiu lekcji, a systematyczność jest ważniejsza dla osiągnięcia sukcesów niż sama inteligencja czy talent.



Ważne!

Trzeba jednak pamiętać, by nie obciążać dziecka nadmierną odpowiedzialnością, która mogłaby przeciążyć je psychicznie lub fizycznie. Dzieci są w pierwszej kolejności dziećmi i powinny mieć dostatecznie dużo beztraski i zabawy.

Trzeba jednak pamiętać, by nie obarczać dziecka nadmierną odpowiedzialnością, która mogłaby przeciążyć je psychicznie lub fizycznie. Dzieci są w pierwszej kolejności dziećmi i powinny mieć dostatecznie dużo bez troski i zabawy.

Wszyscy mamy obowiązki

Dziecko od najmłodszych lat powinno obserwować, że każda osoba w rodzinie pełni w niej jakieś obowiązki – nie tylko dla siebie, ale także dla innych. Najlepiej, jeśli ustalamy to wspólnie (całą rodziną) i jeśli każdy z jej członków – również dzieci – ma wpływ na to, jakie obowiązki mu przypadną. Chodzi tu o to, by nie narzucać dziecku obowiązków „bez dyskusji”. Choć decydujący głos należy do rodzica, trzeba uwzględnić propozycje i zdanie dziecka, ponieważ dzięki temu będzie ono realizować obowiązki chętniej – będzie czuło, że samo się do nich zobowiązało. Ustalenia te warto na bieżąco modyfikować, dostosowując je do zmian sytuacji, potrzeb członków rodziny czy rozwoju dziecka.



Wskazówka!

Oczywiście zaczynamy od obowiązków niezbyt skomplikowanych i mało obciążających. Powinno to być łatwe zadanie, jakie dziecko w młodszym wieku szkolnym będzie potrafiło wykonać, nie zajmie ono dużo czasu i nie będzie wymagało wiele wysiłku. Lepiej też ustalić kilka drobniejszych, ale regularnych obowiązków (wyniesienie śmieci, spacer z psem, ułożenie naczyń w szafce, starcie kurzy, odkurzanie podłóg, podlewanie kwiatów) niż jeden duży (wysprzątanie całego salonu).

To ważne, aby dziecko poza obowiązkami „osobistymi” (sprzątnięcie swojego pokoju, przygotowywanie się do lekcji itp.) miało także obowiązki względem całej rodziny – dzięki temu nauczy się, że jego wkład jest ważny dla innych osób, a jego działanie ma wpływ na samopoczucie członków rodziny. Przykładowo, rodzice cieszą się z pomocy, miło im patrzeć na odkurzony dywan czy poukładane książki. Tak uczymy dziecko odpowiedzialności za innych.

Odpowiedzialności świetnie uczy także opieka nad domowym zwierzątkiem, jednak dziecko powinno dokładnie wiedzieć, co ma robić i kiedy, a także – co bardzo ważne – w jakim celu; powinno zrozumieć związek między swoim działaniem a jego skutkiem. Wy tłumaczmy mu, że zwierzątko trzeba nakarmić lub wyprowadzić na spacer, bo inaczej jest nieszczęśliwe, smutne, głodne, może je coś boleć lub może zachorować, ale należy to wytłumaczyć rzeczowo i bez straszenia. Jeśli nie mamy możliwości trzymać zwierzęcia w domu, możemy zaproponować dziecku wolontariat w schronisku lub jakąś inną formę robienia czegoś dla innych.



Polubić obowiązki

Aby dziecko realizowało obowiązki z własnej woli, spróbujmy tak zaaranżować sytuację, aby je polubiło. Możemy to osiągnąć poprzez:

- zamianę obowiązku w zabawę, np. sprzątnięcie zabawek z podłogi połączone z rzucaniem do celu – pudełka na zabawki,
- wspólne realizowanie tego obowiązku w wesołej atmosferze, np. wspólne sprzątnięcie, gotowanie, zmywanie naczyń,
- okazywanie dziecku wdzięczności za to, co robi – docenianie starań dziecka, dziękowanie mu i chwalenie go bezpośrednio, ale też „mimoходом”, np. kiedy goście powiedzą, że mamy pięknie posprzątane, mówimy, że bez pomocy dziecka nie uzyskalibyśmy takiego efektu.

Warto również pokazać dziecku, że realizacja obowiązku może być nie tylko „fajna”, ale też przynosić korzyści dla jego osobistego rozwoju, np. kiedy ćwiczy czytanie, jest w tym coraz lepsze. W ten sposób rozwijamy w dziecku poczucie sprawczości (czyli świadomość tego, że jest ono w stanie skutecznie działać i wpływać na rzeczywistość swoją i innych ludzi), a bez tego poczucia trudno o prawdziwą odpowiedzialność. To właśnie dlatego jest tak istotne, by wyjaśnić dziecku, dlaczego to, o co je prosimy, jest ważne, jaki ma cel i sens.

Ciekawym pomysłem dla zapominalskich mogą być aplikacje na telefon przypominające o podlaniu roślin czy nakarmieniu zwierzątko. Jeśli jednak mamy wrażenie, że nasze dziecko zbyt dużo uwagi poświęca smartfonowi, spróbujmy bardziej tradycyjnych metod, np. wspólnie z dzieckiem zrobimy plakat na ścianę i dekoracyjną kartkę na lodówkę, które w zabawny sposób przypomną mu o obowiązkach, które powinno regularnie wykonywać.

Magdalena Goetz

Bibliografia:

- Chlebowska E., *Wychowanie. Najtrudniejsza ze sztuk pięknych*, Gliwice, Helion, 2014.
- Kołakowski A., Pisula A., *Sposób na trudne dziecko*, Gdańsk, GWP, 2014.
- Mischel W., *Test Marshmallow. O pozytywnych płynących z samokontroli*, Sopot, Smak Słowa, 2015.